

Łódź.

Cena numeru
20 gr.

PREMIERATA
w Łodzi:

Mies. z cca, ilust. 4.50 gr
Czasz. do cca. 20 gr
Z przes. poczt.
Mies. z cca, ilust. 5.50 gr
Należność roczowa

opłacona ryczałtem

XXXI - r.
Istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

1938

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

ROZWÓJ

Sroda, 7-go listopada

Nr 305

UTRACONY NOS

HISTORIA SIĘ MŚCI

Mobikanie kierunku walki z kościołem we Francji, obmyślił postawienie pomnika smutnej pamięci ateuszowi i czynnemu wrogowi Kościoła Emilowi Combes'owi który osławił się tem iż przed 25 zgórą laty będąc szefem rządu przeprowadził oddzielenie Kościoła od Państwa z czego wynikiły wygnanie z Francji klasztorów i konfiskata dóbr kościelnych.

Warstwy narodowe i katolickie uczuły się sprowokowane postawieniem pomnika wrogowi Religji, a wyrazem tego oburzenia stało się utracenie pomnikowi młotkiem nosa i dolnej szczęki przez młodzieńca nazwiskiem Brunet.

Skoro dziś zapomniany i ongiś hałaśliwy Combes wypłynął in leffigie na widownię wypadczków codziennych warto przypomnieć, że w dziele Combes'a ręce maczali i inni szatani, że dzieło to było wynikiem starannych i długich przygotowań.

Czytelnicy zapewne pamiętają to co przed niedawnym czasem pisaliśmy o genezie socjalizmu, o jego powstaniu w głowie żyda berlińskiego Mendelschona, o tem jak Heine i Marks są tylko jego uczniami i apostołami jego nauki skierowanej w pierwszym rzędzie przeciwko Religji i społeczności chrześcijańskiej, czego pierwszym jaskrawym zbrojnym czynem był zamach komunistyczny paryski zorganizowany w 1871 r. przez samego Marxa i I Międzynarodówkę po przegranej przez Francję wojnie z Prusami. Po nieudalym tym zamachu, jak swojego czasu pisaliśmy, I Międzynarodówka rozplynęła się, a we Francji rząd III Republiki wydał prawo, t. zw. Prawo z 14 marca 1872 przeciwko należącym do Związku Międzynarodowego Robotniczego (contre les affiliates de P'Association Internationale des Travailleurs), którego pierwszy artykuł postanawia: wszelkie stowarzyszenie międzynarodowe, pod jakąkolwiek bądź nazwą a w szczególności pod nazwą Stowarzyszenia Międzynarodowego Robotników, którego celem by było spowodować wstrzymanie pracy, zniesienie własności, walka z rodziną, ojczyzną, religią lub ograniczenie wolności sumienia, samym faktem swojego istnienia lub filji jego na terytorjum francuskim, uważanym będzie jako zamach na spokój publiczny.

Następne 6 artykułów zawierają postanowienie o karach.

Lecz Marx i jego uczniowie nie poddali się i postanowili prowadzić dalej podziemną i zakulisową robotę, szukając podatnych narzędzi zwrócili swą uwagę na stronnictwa radykalne i ich leaderów. Da-

żyli do opanowania terenu młodzieńkiej nówcezas III Republiki. Marks puścił w ruch dwa silne argumenty: pieniądz i pochlebstwo. W liście do Sorge'a (1877) pisze Marx: „...dzięki przede wszystkim Juljuszowi Guesde'owi, który przeszedł do mego obozu i pracy mego zięcia Pawła Latargue „Egalite“, jest pierwszym dziennikiem francuskim prawdziwie „robotniczym“. Benoît Malon także został zmuszony w „Revue Socialiste“ do wyznania wiary modernistyczno-socjalistycznego t. j. „niemieckiego“ (podkreślone w cudzysł. w oryginalnym liście Marxa)... i my mamy już swoich szampjonów w obozie wrogów t. j. a radykałów, Theiss w „Intrausigeant“ redaguje dział robotniczy, przybył do mnie jako zwolennik Proudhona, przerobiłem go gruntownie... Clemenceau, który jeszcze w kwietniu jako szef skrajnej lewicy występował przeciwko socjalizmowi przeszedł do nas... wprowadził nasz pierwiastek do stronnictwa radykalnego... Nie potrzebuję ci zaznaczyć, (znasz bowiem szowinizm francuzów), że między nami pozostawić muszą te tajemnicze sznurki którymi owi leaderzy Guesde, Malon i Clemenceau poruszono i do nas ściągnięto... jeżeli się chce działać trzeba to czynić anonimowo“.

...Niemiecki socjalizm... tajemnicze

sznurki... szowinizm narodowy... anonimowo... Od lat 60 nic się nie zmieniło, i u nas Kongresy P(olskiej)P. S. bez jakichś Adle-rów i t. p. Niemców odbywać się nie mogą.

Marksieści pracowali lecz Ustawa z 14 marca 1872 im przeszkadzała. Równocześnie i równolegle pracowała Masonerja u Radykałów. Podczas kryzysu spowodowanego aferą Drejfusa, radykalna lewica czując się zbyt słabą, podała rękę socjalistom, zawarto pakt. Gabinet Waldeck-Rousseau, cichaczem 1 lipca 1901, w ustawie o wyjęciu z pod prawa zgromadzeń religijnych, przemycił w artykule 21 ośm słów, które... skasowaną ustawę z 14 marca 1872... Drogo za to Francja zapłaciła w ciągu półwiecza. Dla nowych sprzymierzonych.

O Waldecka - Rousseau'a do Combes'a pozostał jeden krok. Początkiem jego epilogu są dzisiaj art. 70 i 71 nowej ustawy skarbowej francuskiej, zezwalającej na powrót niektórych zakonów i zwrot skonfiskowanych dóbr, oraz... utracenie nosa i szczęki Combes'owi, już tylko meffigie.

Inż. K. Folkierski.

—oOo—

Anegdota - atu prz. dwyborczem

Demokraci i republikanie

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA AGITACJA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Z okazji obecnie odbywających się wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. krąży tam niezliczona ilość anegdot o obu kontrkandydatach: Hooverze i Smith'cie. Do pewnego stopnia można by za ryzykować powiedzenie — że agitacja wyborcza w Stanach odbywa się przy pomocy anegdot.

Tak np. opowiadają o Hooverze następującą anegdotę: W czasie jednego z meetingów farmerów, Hoover przemawiał gorąco i tak przekonywująco, że zgromadzeni oklaskiwali go frenetycznie. Wobec takiego powodzenia Hoover zakończył mowę słowami: A teraz pytam się — czy jest jeszcze między wami choć jeden, któryby głosował na demokrate!?

Natychmiast podniósł się pewien stary farmer i zawołał: — ja będę głosował na demokrate tak jak to swego czasu czynili

mój ojciec i dziad!

Na to Hoover postanowił przekonać opanego przy pomocy zręcznie ułożonego pytania:

— Przypuśćmy — rzekł — że pański dziad był złodziejem, pański ojciec był złodziejem — czem w takim razie pan będzie?

— Republikaninem — odpowiedział prędko „nawrócony“ farmer.

W czasie kilkudniowego wyjazdu prezydenta Coolidge'a z „białego domu“ pozwolono ciekawym zwiedzać apartamenty prezydenta. W sypialni pani prezydentowej, oprowadzająca, będąca gorącą zwolenniczką republikanów, wskazując łóżko objaśniła — w tym łóżku będzie spała pani Hoovero

— Być może, ale chyba tylko razem z panem Smithem! — wykrzyknęła jakaś oburzona zwolenniczka demokratów,

W obronie zbirów

Bezczelne wystąpienie Ukraińca na arenie sejmowej

Minister Składkowski przyrzeka w odpowiedzi właściwe traktowanie ru skich polityków

WARSZAWA, 6,11 (tel. wł.) — W dniu dzisiejszym otwarto posiedzenie Sejmu o godz. 3 po poł.

Po przemówieniach posłów Rybarskiego, Marka i Krzyżanowskiego wystąpił z gwałtownym oświadczeniem poseł Hrucki, wołając, że za wypadki we Lwowie odpowiadający jest rząd, wobec tego klub ukraiński odrzuca preliminarzowy przez rząd budżet już w pierwszym czytaniu.

W odpowiedzi pos. Hruckiemu oświadczył min. spr. wewn. gen. Sławoj-Składkowski m. in. co następuje:

„Wypadki lwowskie wywołane zostały przez ukraińskich polityków, których jedynym zadaniem jest szerzenie nienawiści wśród Ukraińców — do Polaków. Stwarza to atmosferę zapalną, w której możliwe są wszystkie incydenty. Obecne wystąpienie tych właśnie kół ma na celu zrzuć odpowiedzialność na rząd, dla zdjęcia jej z siebie wobec państwa i społeczeństwa. — Twierdzenia ukraińskich polityków nie zasługują na wiarę. Próbę zestawienia ofiar mówi wyraźnie, kto winien zpośród ukraińców — 9 osób, które leżą w domu, bowiem stan ich zdrowia nie wymaga leczenia szpitalnego. Natomiast zpośród manifestantów polskich są 4 osoby cywilne ranne kulami z broni palnej, zaś dwie osoby zostały pobite. Ciężkie okaleczenie 4-ch policjan-

tów i poturbowanie 26-ciu najdobitniej mówi, jak spokojnem było stanowisko policji. Posiadamy jednak dostateczne środki, aby zapewnić bezpieczeństwo, ład i spokój na „ystkie” terenach Rzeczy politej. Dla utrzymania spokoju zastosujemy najostrożniejsze środki, bez względu na osoby i na funkcję, jakie osoby te spełniają, jeżeli dążyć będą do wywoływania walk narodowościowych. Z taką samą bezwzględnością odnieśliśmy się do wszelkich prób odwetowych. Do dania zadośćuczynienia powołane są tylko władze sądowe i tylko te władze”.

Pr przemówieniu min. Składkowski

go zabierali głos posł. Sławek, Niedziałkowski i Piasecki.

JEŚLI NIE UMIEJĄ USZANOWAĆ SWOBÓD

WARSZAWA, 6,11 (tel. wł.) — W klubie parlamentarnym posłów mniejszościowych Ukraińcy postanowili wystąpić z wnioskiem o utworzenie specjalnej komisji, któraby zbadała sprawę zajść we Lwowie.

Natomiast w klubach polskich przygotowuje się wniosek, domagający się rozwiązania organizacji ukraińskich, jak „Sokolów” i „Luhów”. —

Z okazji święta Niepodległości

Jednorazowy zasiłek

otrzymają osoby korzystające z rent państwowych
Lecz może dopiero za miesiąc

Warszawa 6 listopada

Z inicjatywy ministra pracy i opieki społecznej dra Jurkiewicza wszystkie zakłady ubezpieczeń społecznych, które podlegają jego nadzorowi, wypłacą z okazji przypadającej rocznicy dziesięciolecia Niepodległości Rzplitej specjalny dodatek osobom, otrzymującym świadczenia rentowe. Zasiłek wypłacony będzie w granicach jednomiesięcznej renty, a wysokość jego zależna będzie od stanu finansowego danego za-

kładu. W ten sposób dodatek ten, który będzie wypłacony w listopadzie lub grudniu, otrzymają inwalidzi, wdowy i sieroty, korzystający z rent wszystkich rodzajów ubezpieczeń, tj. z ubezpieczenia inwalidzkiego, od wypadków, ze specjalnych ubezpieczeń górniczych oraz z ubezpieczeń pracowników umysłowych.

(Zawodowi bezrobotni, korzystający również z zasiłków państwowych, winni stanowczo zgłosić swe pretensje).

Troskliwe władze bezpieczeństwa

Na czas koronacji mikada

Przedstawiciele wojującej komuny przebywać będą w więzieniach

Tokjo 6 listopada (aw)

Komunikat policyjny stwierdza, że w Japonii znajduje się 7,300 ludzi; należących do elementów niebezpiecznych i wywrotowych. 5 tys. osób z pośród nich znajduje się w więzieniu, reszta zaś podlega surowemu dozorowi policyjnemu. Dzieje się to głównie w związku z nadchodzącymi uroczystościami koronacyjnymi.

Prasa japońska donosi, że w Kioto ma być skoncentrowany oddział policji w sile 6 tys. ludzi. Na czas koronacji mają ustać

wszelkie strajki i zatargi między przedsiębiorcami i robotnikami.

(Kurtuazja japońskich władz bezpieczeństwa jest doprawdy zadziwiająca. W przeświadczeniu, że uroczystość tak burzliwa, jak akt koronacyjny, musiałaby wywołać duży niesmak wśród elementów komunistycznych, chcą tym ostatnim oszczędzić przykrych wrażeń przez izolowanie ich od społeczeństwa.

Godne naśladownia — nawet w republice).

Zadziwiający posłtch

Metropolita Szeptycki podążył do Wiednia

Aby skomunikować się z antypolskimi żywiołami na emigracji

Warszawa 6 listopada (tel. wł.)

Donoszą ze Lwowa, że metropolita Szeptycki wyjechał nagle do Wiednia. Wyjazd metropolity poprzednio nie był zapowiedziany i wywołał pewne zdziwienie. Być może, że chodzi tu o metropolite o nawiązanie kontaktu z koloniami ukraińskimi, które pozostają na emigracji.

Równocześnie donoszą ze Lwowa, że nastąpiło tam odprężenie i uspokojenie. Mło-

dzie ukraińska uczęszcza bez przeszkód na wykłady. Jak dotychczas, nie doszło do żadnych nieporozumień między młodzieżą polską a ukraińską.

FONURE WYLICZENIA „DILA”

LWÓW, 6,11 AW — Jak informuje „Dziło” liczba aresztowanych w związku z ostatnimi zaburzeniami ukraińskimi we Lwowie dochodzi do 80.



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu. —

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 3061—

Dziś

Przebiegny film p. t.

Dziś

„KWIACIARKA z NEAPOLU”

(ciędy włoska kocha)

Historia młodej i pięknej dziewczyny, pozbawionej opieki racjonalnej na pastwę losu

W roli głównej Madge Bellamy

Film przepojony czarów własny farnatem kwiatów Błyszczyliwa reżyserja koncertowa gra

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp 1 miejsce 75 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 1.30 po poł 1 miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr

Życie sportowe.

MISTRZOSTWA STRZELECKIE LKS.

(C—S) Mistrzostwa strzeleckie LKS., które rozgrywane były w 8-miu etapach dwudniowych zostały ostatecznie zakończone. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Nower, zdobywając w strzelaniu z broni małowalibrowej przeciętnie sumę 176 punktów. Dalsze miejsca zajęli: 2) Andrzejak 168 p. 3) Schneider 164 p., Michalak i Wilczek zdobyli po 163 p. Dziesiąte miejsce z 139 punktami zajął Jess.

TURYŚCI Z ORKANEM.

(C—S) Jak się dowiadujemy w nadchodzącą niedzielę na boisku przy ul. Wodnej odbędzie się towarzyskie spotkanie między drużyną Turystów a Orkanem. Na przedmeczku zmierzą się rezerwy tych klubów.

POLSKA — LOTWA

(C—S) Dowiadujemy się, że między związkami bokserskimi Polski i Lotwy toczą się pertraktacje o rozegranie meczu bokserskiego w bieżącym roku. Mecz ten odbędzie się zapewne w grudniu w Katowicach

NOWE WŁADZE BOKSERSKIE W ŁODZI

(C—S) Na walnem zgromadzeniu łódzkich władz bokserskich wybrano nowy zarząd, który przedstawia się następująco: prezes — p. R. Kannenberg, wicepr. p. Landeck sekretarz — p. Z. Klyss, skarbnik — p. Stark, przewodniczący wydziału sportowego — Nowak, radny — p. B. Milsz. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Bajer, Rode, i Kwiatkowski. Siedziba łódzkiego Związku Bokserskiego mieścić się będzie w dalszym ciągu w Pabjanicach.

PRZEZ RADJO

PROGRAM na środę dn. 7 listopada.

11,56 — 12,10 Sygnał czasu, hejnał, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12,10 — 15,00 Przerwa. 15,00—15,20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,20—15,40 Przerwa; 15,45—16,00 Komunikat harcerski; 16,00—16,30 Koncert z płyt gramofonowych; 16,30 — 16,55 Program dla dzieci młodszych. Transmisja z Krakowa. 16,55—17,10 Przerwa. 17,10—17,35 Odczyt p. t. „Powstanie życia na ziemi” (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. i O. P. dla nauczycieli biologii) — wygłosi dr. Jan Dembowski; 17,35 — 18,00 „Skrzynka pocztowa” korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski; 18,00—19,00 Koncert popołudniowy. Muzyka francuska w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego; 19,00—19,20 Rozmaitości; 19,20—19,30 Przerwa. 19,30—19,55 Odczyt p. t. „Nowogródzkie po dziesięciu latach” — wygłosi dr. R. Fleszarowa. (Dział: „Krajoznawstwo”) 19,56—20,00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego; 20,00 — 20,20 „Skrzynka rolnicza” — wygłosi inż. Wacław Tarkowski; 20,20—20,30 Aktualja — wypowiedź p. Jerzy Sobło. 20,30—22,00 Koncert wieczorny, kameralny, poświęcony twórczości Franciszka Schuberta. Wykonawcy: Kwartet Ozimińskiego (1-sze skrz. J. Ozimiński, 2-gie skrz. H. Gołębiowski, altówka — A. Kmiec, wioloncz. — L. Budkiewicz), Stanisława Korwin - Szymanowska (sopran), Marjan Dąbrowski (fort.) i Feliks Szymanowski (akomp.) 22,00—22,05 Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

Wszędzie to samo

Europejskie zwyczaje w Australii

strajkujący rzucali się na policję, policja strzela do strajkujących

MELBOURN, 6,11 AW — W związku ze strajkiem robotników dokowych, panuje w porcie bardzo napięta sytuacja.

Podczas ostatniej demonstracji strajkujących robotników, usiłujących się we-

drzeć na tereny doków, policja była zmuszona użyć broni palnej, skutkiem czego wielu robotników odniósł ciężkie rany.

Doki i pobliskie ulice strzeżone są przez silne oddziały policji.

W związku z otwarciem parlamentu

Gabinet francuski podał się do dymisji

Przewidywana jest jedynie rekonstrukcja rządu

PARYŻ, 6,11 AW — W dniu dzisiejszym przed posiedzeniem Izby Deputowanych, prezes Rady Ministrów zgłosił dyminację całego gabinetu, w związku z otwarciem w dniu dzisiejszym sesji parlamentarnych.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że dojdzie jedynie do rekonstrukcji gabinetu, przy czym Poincare w dalszym ciągu będzie stał na czele rządu

Groźny pożar w osadzie Pajęczno

59 zabudowań spłonęło. Straty

wynoszą około pół miliona zł.

Onegdaj w nocy z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach Marcina Kiełbika w osadzie Pajęczno pow. radomskiego. Jak się okazało pożar powstał w stodole napelnionej tegorocznymi zbiorami. Poczem zaledwie po kilku minutach wskutek szalejącego wiatru płomienie przeniosły się na wszystkie zabudowania gospodarcze zagrody Kiełbika.

Do akcji ratowniczej ściągnięto wszystkie straże ogniowe całego powiatu, które nie mogły dać rady szalejącym żywiołom. Wobec tego, że zagrody tej wsi są gęsto pobudowane i skoordynowane, płomienie zajęły inne zagrody tak, iż w ciągu nocy spłonęło ogółem 59 budynków gospodarskich i domów mieszkalnych. Straty wynoszą około pół miliona złotych. (p)

Katastrofa autobusowa na szosie Konin - Łódź

7 OSÓB DOZNAŁO OKALECZEŃ

Na szosie Konin, Władysławów, między Koninem a Łodzią, kursuje stale autobus należący do Ludwika Makorowskiego. Onegdaj, gdy autobus ten przepełniony pasażerami znajdował się w drodze do Łodzi o bok wsi Władysławów pędzący z szybkością 60 klm. na godzinę, szofer nie uważał za stosowne zwolnić biegu na skrócie. W tej samej chwili autobus przewrócił się i wpadł do rowu.

Krzyki, znajdujących się pod autosem pasażerów zwabiły okolicz. chłopów, przy pomocy których udało się pasażerów uwol-

nić z pod roztrzaskanego autobusu, poczem okazało się, że wskutek strzaskanych szyb, uległo poranieniu kilku pasażerów, a mianowicie: 38-letni Symcha Kalwa ser i 48-letni Antoni Olszecki z Konina, 36-letni Jan-kiel Perelman i 20-letnia Ryfka Kacenelson z Łodzi, 38-letnia Zofja Kasprzak ze Zgierza 39-letni Edmund Marciniak z Pabjanic, oraz 42-letni Oskar Neumiller z Turku. Po przybyciu na miejsce policji poranionym udzielono pomocy. Szoferowi spisano protokół za nieostrożną jazdę. (p)

ZJAZD B. WIEŹNIÓW IDEOWYCH.

Warszawa 6 listopada.

W sobotę dn. 10 listopada odbędzie się w Warszawie zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914—1921.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 6—X 1923 r. 3051

— Dla dorosłych; —

Przedpiekie

Dramat w 10 aktach według powieści

Gabrieli Zapolek el

Wykonawcy ról gł: Eliza la Porta, Dagny Servaes i Werner Kraus

— Dla młodzieży: —

Odzyskanie Niepodległości Polskiej

Fragment walk i pracy pokojowej narodu polskiego w ostatnim dziesięcioleciu 1913 - 1923

UWAGA: Z powodu przypadającej 10 letniej Roczniczy odzyskania Niepodległości, w sobotę, dnia 10 listopada od godziny 1.30 po południu i w niedzielę, dnia 11 listopada od godz. 4 po poł. wstąpienie do kina na wszystkie seansy BEZPŁATNE

WYLUSKIWANIE WINNYCH

LWÓW, 6, 11 AW — Dochodzenia w sprawie ostatnich ukraińskich wystąpień trwają w dalszym ciągu pod kierownictwem komisarzy Missnera i Lapickiego przy pomocy całego szeregu funkcjonariuszy policyjnych.

W ostatnich godzinach aresztowano kilkunastu studentów ukraińskich.

MODNE W SEZONIE... BUDOWLANYM,

Paryż 6 listopada (ate)

W centrum miasta groziło wczoraj zawalenie się domu pięciopiętrowego, którego budowa jeszcze nie jest ukończona. Zapobieżono katastrofie usuwając robotników z budowy i zamykając ulicę. Budowla będzie zwalona.

W poniedziałek, dnia 5 listopada 1928 r., rozstał się z tym światem

ś. † p.

Józef Kałczyński

który w ciągu 36 lat pracował w zakładach naszych, zajmując od r. 1905 posadę klerownika warsztatu mechanicznego.

Wyjątkowa pracowitość, zaćny charakter i uprzejmość w obejściu zapewniają zgasłemu niezatartą pamięć w sercach naszych.

Zjednoczone Zakłady Przemysłowe
K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc.

3021—

Nabożeństwo żałobne za dusze

ś. † p.

BRONISŁAWA i MAŁGORZATY małżonków PSTRĄGOWSKICH

odbędzie się w rz.-kat. kościele św. Krzyża w Łodzi przed Wielkim Ołtarzem
w sobotę d. 10 listopada 1928 r. o godzinie 10 rano.

7994—

RODZINA.

„Niech żyje Piłsudja”

ZAKAZANE POMYSŁY OPĘTANEJ KLIKI

„IDEE FIXE” P. T. SANATORÓW PRZY BIERA CORAZ OSTRZEJ. CHARAKTER.

Katowicka „Polonia” pisze:

„Dziś w każdym niemal mieście polskim, mamy ulicę Piłsudskiego. W przeważnej części naszych miast te nazwy nie powstały samorzutnie, z autoryzmu, lecz pod naporem sanacyjnym.

Niedawno temu sanatorzy proponowali, aby przezwąć miasteczko Baranowice, blisko granicy sowieckiej, położoną na Piłsudę. Przez Baranowice jadą międzynarodowe pociągi na daleki Wschód, wszyscy międzynarodowi podróżni mogliby więc podziwiać Piłsudę.

Teraz jakiś Kazimierz Janczykowski z Chełma, na łamach sanatorskiego „Głosu Prawdy” tłumaczy publiczności sanacyjnej, że niczem są w porównaniu do Piłsudskiego Józef Poniatowski, Tadeusz Kościuszko, niczem bohaterzy powstania listopadowego i styczniowego. Jak Polska Polska, największe

go dzieła dokonał Piłsudski.

Przecież Amerykanie swą stolicę nazwali Waszyngtonem dla uczczenia swego bohatera narodowego, który stał na czele ruchu wyzwolenczego Amerykan z pod panowania angielskiego.

Nie miał jednak Janczykowski odwagi zaproponować, by Warszawę przechrzczono na Piłsudek. Sanatorzy kontentują się tem, by tam ulicę Marszałkowską przemienić na ulicę Piłsudskiego.

Janczykowskiemu nie podoba się nazwa Gdyni i proponuje, by zamieniono ją na Piłsudek, bo będzie to i wielką sławą i brzmieć będzie wdzięczniej.

Sądzimy, że najlepiej by było, by sanatorzy przechrzcili Polskę na Piłsudję. Jakby to pięknie brzmiało: obywatel Piłsudji, kocham Piłsudję, niech żyje Piłsudja!”

Wobec naszej przysłowiowej wady,

którą jest wzajemna zazdrość, aby nie wywoływać zaburzeń na tle konkurencji między poszczególnymi miastami, proponowalibyśmy kwestję tę rozstrzygnąć następująco: Każdej miejscowości, o ile liczy ponad 10 istot mieszkańców (możnaby wziąć pod uwagę nawet psy, konie i koty) nadać albo raczej dodać nazwę Piłsudek, przyczem poprzednia nazwa miałaby charakter przymiotnika. Byłby zatem Piłsudek łódzki, koński, kulparkowski, a nawet gdyński (pomyłki niewykluczone).

I wilk będzie syty i kozy całe

—oOo—

**Kupię używaną
maszynę do pisania**

Oferty z podaniem marki i cenę pod „Maszyną” do administracji „Rozwoju”

WIEDZA I WSZECHŚWIAT.

Zamierające pasmo górskie

„Monte Arbino” duma okolic Bellinzony
Olbrzym górski rozpada się, niszcząc lasy i osiedla

W Szwajcarii, w górzystych okolicach miasta Bellinzona, zauważyć daje się w ostatnich czasach niezwykle ciekawe zjawisko. Oto dość duże pasmo górskie, zwane „monte Arbino” które do niedawna dumnie wznosiło ku niebu swe wysokie szczyty, stanowiące jeden z celów wycieczek turystycznych w Szwajcarii zaczyna się skutkiem niewyjaśnionych przyczyn rozpadać i znika zupełnie z horyzontu. Już oddawna okolice Arbino należały do najbardziej ciekawych, zauważyć bowiem dawały się ustawiczne zmiany w ugrupowaniu górskim, które zjedały Arbino miano „wędrującej góry”. Ciągłe bowiem z rozległych szczytów górskich odlatywały wielkie złomy skalne, spadając z odległych wysokości w obszerną kotlinę, skutkiem czego położenie gór Arbino zmieniało ciągle swój kierunek i wysokość. Ostatnio jednak zmiany te wystąpiły ze zdwojoną siłą.

Cała kotlina w okolicach Bellinzona czyni dziś wrażenie jakiegoś piekielnego koła, w którym dzieją się najbardziej niesamowite rzeczy. Oto raz po raz spadają z wysokości górskich potężne złomy skalne, napełniając powietrze przeraźliwym hukiem i łomotem. W powietrzu unoszą się tumany pyłu i kurzu, powstałego z rozbijania się skał górskich, które ogólnemu widokowi na dają tembardziej niesamowite cechy. Doznaje się wrażenia, jakgdyby jakieś tajemnicze moce wydawały sobie bój w tych okolicach i prowadzą straszliwe dzieło zniszczenia. Codziennie odpadają z pasma górskiego coraz większe złomy skalne. Istnieje też przypuszczenie, że jeśli ten niszczycielski proces przedłuży się, pasmo górskie Arbino przestanie wogóle istnieć i zniknie zupełnie z powierzchni ziemi.

Cała okolica Bellinzony przedstawia dziś obraz straszliwego zniszczenia. Wszędzie spotkać można potężne odłamy skalne, które cielskimi swem pokryły całą kotlinę. Przepiękny las, który rozpościł się w tych okolicach zginął zupełnie. Poszczególne drzewa złamane zostały przez spadające skały i leżą zgniecione pod grubą warstwą gruzu. Zginęły również małe domki góralskie, które zbudowane zostały u podnóża

skalnych, a obecnie legły, zasypane odłamkami skalnymi.

Wszelkie życie zamarło. Ludność wycofała się w popłochu, zabierając ze sobą liczną stadą owiec, które wypasaly się w tych okolicach. Na szczęście udało się zapobiec nieszczęśliwym wypadkom. Władze szwajcarskie, otrzymawszy bowiem ostrzeżenie ze strony geologów, przystąpiły na czas do opróżnienia tych okolic. Miało to szczególnie ważne znaczenie dla techników, którzy do tej pory dość często osiedlali się u podnóża skalnych Arbino i w ten sposób uratowani zostali od niechybnej śmierci.

Proces niszczycielski postępuje szybko naprzód, niemniej jednak jeszcze dłuższy czas potrwa, zanim całe pasmo górskie runie w przepaść. Jak straszliwym musi

być to rozpadanie się skał górskich, świadczy najlepiej cyfry, które wykazują, że około 20 milionów metrów kubicznych masy skalnej runąć ma w przepaść.

„Monte Arbino” skazane jest w ten sposób na zupełną zagładę i w najbliższym już czasie z dumnych szczytów górskich po zostaną tylko zgruchotane szczątki. Ciekawe zaiste zjawisko, wykazujące dobitnie, że i w naturze toczy się wolny proces niszczycielski; proces ten trwać wprawdzie tysiące lat, niemniej jednak doprowadza do ruiny najpotężniejsze i najtrwalsze masy ziemskie. Z tych względów huczące od rozpadających się skał okolice Bellinzony oraz zamierające zwolna „monte Arbino” są dziś tematem szerokiego zainteresowania w całej prawie Szwajcarii.

Zdobyty olbrzym

„Kupra” najwyższy szczyt Pamiru

ZOSTAŁ PORAZ PIERWSZY DOTKNIĘTY LUDZKĄ STOPĄ

Najwyższym szczytem Pamiru jest góra „Kupra”, obecnie górą Lenina przezwana. Wznosi się ona w środku potężnego łańcucha gór zamykającego od północy stepy Pamiru. Wielu podróżników usiłowało już ją zdobyć, ale nadaremnie. Otoczona mgłą tajemniczości, zbrojna pancerzem odwiecznych lodowców, góra Lenina urągała wysiłkom ludzi. Kilku podróżników opowiadało, iż dotarli do głębokich, lodem zawałonych przełęczy „Taminas” i „Koszel Ajach” ale nie dawano im wiary. O tajemnicach, które kryły te góry, krążyły tylko nieprawdopodobne legendy.

Rosyjsko-austriacka ekspedycja, której obecnie wśród niesłychanych trudów udało się zdobyć upragniony szczyt, zdobywała go kolejno z trzech stron. Do wysokości 4000 metrów wszystko szło dobrze, dalej wznosiły się niedostępne ściany. Od zachodu góra odparła wdzierających się ludzi, to samo od strony wschodniej. Po zebraniu na

nowo sił, wyprawa po raz trzeci ruszyła od południowego wschodu.

Każdy krok sprawiał nowe trudności. Z głównego obozu, założonego na wysokości około 4000 m. całymi tygodniami noszono skąpe zapasy żywności na przełęcz wiszącą na wysokości 6000 metrów. Z tego drugiego obozu wyprawa, złożona z kilku ludzi, przedsięwzięła ostatni szturm. Olbrzyma zdobyto.

Wprawdzie góra Lenina nie jest najwyższym szczytem świata, gdyż „Mont Everest” góruje nad nią o przeszło tysiąc metrów, jednak zwycięstwo to jest jednym z najwyższych po wojnie. Wyprawa, w skład której wchodzili uczeni, zbadała przytem cały łańcuch gór, wyrysowała mapę tamtejszych okolic. Mapa ta daleko jest może od doskonałości, ale w każdym razie dokładniejsza od dotychczasowych robionych na podstawie legendarnych opowiadań i notatek, dostarczonych przez podróżników przejeżdżających pobok.

HALL CAINE

108)

Więźniowie № 25

ogarnęła ją trwoga, że ponownie gotów ją znienawidzić za podstęp, zapomocą którego wdarła się do tego domu i pomyśleć i powiedzieć, co raz jej już powiedział, że nie opuściła jej dawna lekko-myślność, że w dalszym ciągu kieruje się kłamliwością. Tak, gotów się odwrócić od niej raz na zawsze.

W tym okrutnym chaosie uczuć nie wiedziała zaiste, czy nie lepiej byłoby dla niej, gdyby wcale nie odzyskał wzroku. Współczucie walczyło z miłością. Jeśli odzyska wzrok, będzie przynajmniej mógł pa- trzeć na świat ze swego więzienia, chociażby ona dzielić go z nim nie mogła. Przy ocie-

niałym natomiast mogłaby pozostać do śmierci, czuwać nad nim, otaczać go opieką, trawiąc się miłością tajemną, lecz dziękując Bogu, że może przebywać obok niego.

— Och, czemuż nie pozostawiłam wszystkiego jak było? zapytywała się raz po raz, zaślepiona egoizmem miłości, z którego ją rychło wyrwał cios niespodziany.

W ciągu dwóch i pół roku z górą, które upłynęły od dnia jego uwięzienia na Górze Ustaw, Złotowłosey był niemal odcięty od ludzi. Mimo to, podczas swego pobytu w więzieniu w Reykjavik, dowiedział się o całym przebiegu wypadków, jakie się rozegrały na Górze Ustaw, dowiedział się, kto był jego współsądzającym w kopalniach siarki, co dlań był uczynił i powiedział, pragnąc go ocalić, by następnie, kiedy plan jego zwiódł, zniknąć bez śladu. Po przybyciu do

Grimmsey, Złotowłosey napisał do Adama Fairbrothera, pytając serdecznie jak się mie wa, pytał o materialne położenie Greeby, a w słowach najgłębszego przywiązania o Jazona. List ten nigdy nie doszedł do adresata, gdyż gubernator Islandji był równocześnie dyrektorem poczty. Adam Fairbrother również pisał dwukrotnie do Złotowłosego, raz z Kopenhagi, gdzie miał nadzieję zdziałać coś w jego sprawie, drugi raz z Londynu, dokąd udał się w tym samym celu. Listy jego spotkał ten sam los, co listy Złotowłosego, wskutek czego w ciągu dwóch długich lat żadna wiadomość ze świata nie dotarła na odludzie, zamknięte skalnem wybrzeżem podbiegunowego morza.

(D. c. n.)

ZE SWIĄTY

Benjamin Mendoza - herszt meksykańskich zbójów

Wojska rządowe poniosły kilkakrotnie porażkę w walce z bandą Mendoza

El Gatorce, wielki jenerał bandytów meksykańskich, który przez swoje napady na pociągi i bezustanne walki z policją stał się najsłynniejszym badytą swego kraju i dzień po dniu tydzień po tygodniu, zapelniał dzienniki swoją osobą zeszedł obecnie ze sceny. Nie znaczy to ażeby został schwytany, ani też zabity poprostu zjawil się ktoś popularniejszy od niego, który m. odebrał tytuł bandyty i zaszczytne miejsce w dziennikach meksykańskich.

Tym nowym człowiekiem jest Benjamin Mendoza. Kim on jest właściwie, o tem nikt nie wie. Natrafia się tylko wciąż na ślady jego działalności, na sprawki jego bandy ale schwycić do dotychczas nie było można.

Przypuszczają ogólnie, że Benjamin Mendoza jest sprawcą ciągle powtarzających się napadów na automobile na wielkiej drodze prowadzącej z Mexiko-City do Cuernavaca. Podczas jednego z takich napadów Mendoza zachował się tak barbarzyńsko, jak to nie było jeszcze nigdy w zwyczaju między meksykańskimi bandytami. Zatrzymał on wraz ze swymi ludźmi przeszło tuzin samochodów, wiozących wycieczkowiczów do sławnych grot w pobliżu Cuernavaca. Ludziom tym odebrał wszystkie pieniądze przedmioty wartościowe z kobietami zaś obeszli się jak najbrutalniej. Szczegóły tego napadu nie prędko dostały się do stolicy. Dopiero znacz nie później dowiedziano się że jedna z ofiar bandytów była młoda kobieta grająca wybitną rolę w towarzystwie i od niedawne go czasu dopiero zamężna.

Mendoza powtarzał kilkakrotnie potem swoje napady na wsie i miasta w okolicy miast Mexico-City i Cuernavaca. Podczas jednego z nich stoczyli jego ludzie

walną bitwę z oddziałem wojsk rządowych i zabrali 50 mundurów. Mundury te wiozli bandyci na siebie i z podniesioną głową wkroczyli jako żołnierze rządowi do najbliższego miasteczka i wezwali obywateli, ażeby dostarczyli ochotników do pościgu za bandytami Mendoza, 27 młodych ludzi zgłosiło się natychmiast do szeregów ale jak tylko znaleźli się poza obrębem miasta, bandyci rzucili się na ochotników i zabili wszystkich bez wyjątku.

W dwóch wypadkach próbowali ludzie Mendoza odczepić lokomotywę od po-

ciągu na linii kolejowej Cuernavaca Mexico - City i na tych lokomotywach urządzić napad na pociągi pasażerskie. Na szczęście jednak przy obu tych eksperymentach lokomotywy rozbiły się, a pociągi pasażerskie pozostały nietknięte. W ostatnich tygodniach urządzili bandyci napad na pociąg, wiozący silny oddział wojsk rządowych, powystrelali wszystkich pociąg zaś spalili.

Jak dotychczas rząd meksykański jest zupełnie bezsilny w walce z przemożnym badytą.

Przyjęcie nad jeziorem Albrechta

Z PODRÓŻY ANGIELSKIEGO NASTĘPCY TRONU PO AFRYCE.

Książę Walji, który od kilku dni bawi w kolonii brytyjskiej Uganda w Afryce środkowo-wschodniej, miał sposobność bliższego poznania zwyczajów tamtejszej ludności.

Na przyjęcie księcia ustawiono 11 bram triumfalnych, oplecionych zielenią. Pod 5-tą na przybycie księcia oczekiwał król Ugandy w otoczeniu dostojników. Pod 6-tą bramą która oznaczała przejście granicy p. Uganda do sąsiedniego państewka Bunyoro, oczekiwał księcia król Bunyoro Wynyi z dostojnikami.

W czasie powitania grała orkiestra, złożona z najdziwniejszych instrumentów tubylezych. Nad bramą wisiała wielka chorągiew z napisem powitalnym w na rzeczu bunyoro. Książę wyszedł na przygotowaną dla niego i jego otoczenia trybunę, przed którą dżicy rozpoczęli taniec narodowy. Do tańca przygrywało kilku mu-

zykantów na wielkich rogach.

Jak wyjaśniono, obecność księcia królów plemion pragnęli uczcić najuroczyściej. Ku czci jego zademonstrowano tańce na rękach w wykonaniu młodzieży tubylecznej. Król Winyi ofiarował księciu zaszczytne insygnia, znane pod nazwą „korndo”. Insygnia składały się z brody, ulepionej z małych wici, okrycia ze skóry lamparciej oraz szabli i wielkiego noża myśliwskiego. Książę na znak przyjęcia tych darów pochylił się nad nimi, dotykając przedmiotów obu rękami.

Po wysłuchaniu smutnych i naprzemiennie wrzaskliwych melodii, książę przeprowadził inspekcję dzieci z domu misji europejskiej oraz skautów, którzy odbyli przed księciem marsz paradny, a następnie udał się statkiem przez jezioro Albrechta do wodospadu Murchison w okolicy którego zamierza zapolować na słonie.

G. M. COLE.

227)

Testament Hugona Radletta

„Mówże już wreszcie, kobieto!” — wykrzyknął jej mąż.

Niech pani nie mówi — prosił Artur.

„O ile l... lord Ealing odda kartkę w b... b... bezpieczne m... miejsce” — wyjęczała p. Culpepper.

„Jaką kartkę??”

„Kartkę do k... kap... kapitana okrętu”...

„Jaki okręt? gdzie?”

„Cicho, Marjo! Powiedziałaś już dosyć — zawołał nagle Culpepper. — No, a teraz czy wierzycie, że był taki list?”

„To kłamstwo! spisek! — wybuchnął lord Ealing. — Nie było żadnego listu!”

„Dokąd pan jeździł, lordzie, swoim samochodem wczoraj wieczorem, gdy moi ludzie stracili pana z oczu?”

„To moja sprawa! — rzekł lord Ealing. — I pozwólcie mi, że powiem — iż o ile ta szkaradna historia, zawierająca brudne insynuacje przeciwko Lewinowi Llewellynowi i mnie, ujrzy kiedykolwiek światło dzienne, to... to...” — Stukanie do drzwi skłoniło go do zatrzymania się w środku

„Pan Ruston znajduje się w hallu? Czy pan chce, się z nim zobaczyć?” — zapytał detektyw, który wszedł w momencie, gdy lord Ealing wygłaszał swoją tyradę.

„Wizyta bardzo na czasie! proszę, niech wejdzie” — rzekł Wilson.

„Ach, p. Ruston! Jak mi miło, że pana widzę! Mówiliśmy właśnie o tym liście lorda Ealinga, który pan otrzymał wczoraj od Pasquetta”.

Ruston cofnął się ze zdumieniem.

„Ale... ale... gdzie jest obecnie ten list?” — ciągnął Wilson.

„Lord Ealing spali go natychmiast po otrzymaniu go ode mnie” — rzekł Ruston, który był zbyt zdziwiony, aby móc zdobyć się narazie na coś innego, niż na prawdę.

„Tego się obawiałem — odezwał się Wilson — a wzamian za jaką usługę, p. Ruston, oddał pan list lordowi Ealing”.

Artur zdążył już dać znak Rustonowi — i Ruston zorientował się w sytuacji. — „To był jego list. Nie rozumiem, co pana na na myśli, mówiąc o jakiejś usłudze! Poprostu oddałem go”.

„A co w nim było?”

„Nie wiem! Nie czytałem listu!”

„Drogi panie — rzekł lord Ealing — ci głupi policjanci twierdzą, iż miał on jakiś związek ze zbrodnią”.

„Żadnego związku! — zapewnił Ruston — zwyczajny handlowy list!”

Lord Ealing wstał z krzesła. „Dyrektorze Wilsonie! — rzekł wyniośle — siedziałem tu i słuchałem, jak mnie obrażają i oczerniano. Zgodziłem się na to, gdyż jedynym moim pragnieniem było dopomóc sprawiedliwości. Ale ostrzegam panów! Możecie zająć za daleko! Teraz was zostawiam i wraca do Anglii, poprzestając na ostrzeżeniu, abyście zostawili moje sprawy w spokoju. Podejrzenia wasze są zbyt niedorzeczne, aby je można było traktować, a wątpię w prawdę moich słów. Nie wyciągnę z tego konsekwencji, Wilson, ale ostrzegam pana, aby się pan nie mieszał do moich spraw! Ostrzegam was wszystkich! Zegnaj panów!”

„Dowidzenia, lordzie — odpowiedział Wilson — wiem, gdzie mam pana szukać, gdyby pan był mi potrzebny”.

Lord Ealing wyszedł z pokoju. Wilson podniósł się znów. „Rozmowa nasza zakończona! A teraz — jeszcze słówko do pana, p. Wharton”.

Artur skierował się za dyrektorem do ogrodu, a reszta towarzystwa pozostała jeszcze w pokoju. „Chciałbym dać panu małą radę, p. Wharton! Popelnij pan przestępstwo.

— D. c. n. —

KRONIKA**KALENDARZYK**

Środa, 7 listopada, Nikodema M.

TEATRY

Teatr Miejski: — „Dzieje grzechu”.

Teatr Kameralny: — „Mistrz”.

Teatr Popularny: — „Małka Szwarenkopf”.

WIDOWISKA

Casino: — „Tajemnica Starego Rodu”.

Splendid? — „Zatoka śmierci”.

Luna: — „Ramona”.

Grand Kino: — „Spowiedź uczciwej kobiety”.

Capitol: — „Spadkobierca Casanowy”.

Palace: — „Cienie haremu”.

Dom Ludowy: — „Kwiaciarka z Neapolu”.

Miejski K. O. „Przedpiekle”.

— oOo —

Wiadomości bieżące.**Młodzież szkolna w rocznicę Niepodległości**

Przypadająca w dniu 11 listopada r. b. rocznica dziesięciolecia Niepodległości Polski będzie wielkim świętem wolności i dniem radości dla młodzieży szkolnej. W uroczystościach ogólnych weźmie czynny udział młodzież szkolna wszystkich szkół w Łodzi, w liczbie 18,000. Już w dniu dzisiejszym władze szkolne otrzymały z Kuratorium Szkolnego odpowiednie pouczenia i instrukcje z dokładnym programem, mających się odbyć uroczystości. (p)

Świadectwa przemysłowe

W miesiącu listopadzie i grudniu przypada termin nabywania świadectw przemysłowych na rok 1929. Kasy Skarbowe w Łodzi rozpoczęły już czynności z wydawaniem tych. Jak nas informuje Izba Skarbowa za niewykupienie świadectw w przepisany termin grozi kara w wysokości 3—20 krotnej ceny świadectwa przemysłowego. Wykupienie niewłaściwego świadectwa przemysłowego pociąga za sobą karę 3—20 krotną. (p)

Badać jakość chleba żytniego

W związku z zażaleniami konsumentów na jakość chleba żytniego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło by podległe im władze administracyjne przeprowadziły systematyczne lustracje piekarni i sprawdziły jakość wypiekanego przez nie chleba żytniego. W razie stwierdzenia stosowania przez piekarnie złych metod, stosowane będą właściwe rygory prawne. (p)

Spis poborowych rocznika 1908

Dzisiaj, w środę, dnia 7 listopada r. b. winni się zgłosić do spisu w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego, przy ul. Piotrkowskiej 212, w godzinach od 8,15 do 15-ej (3-ej zopol.) mężczyźni, urodzeni w roku 1908 zamieszkali w obrębie VIII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery początkowe H. Ch, I. J. K. L. Ł. M. (n)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj dyżurują następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193); M. Muler (Piotrkowska 46); W. Groszkowski (Konstantynowska 15); Perelman (Cegielniana 64); H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37); S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (p)

Kwestja martwego sezonu**Zarząd Funduszu Bezrobocia interwenjuje****CELEM PRZYJŚCIA Z POMOCĄ ROBOTNIKOM.**

Sprawą uchYLENIA sezonu martwego oraz wyjednania zapomóg dla bezrobotnych sezonowych zajmował się onegdaj zarząd O. F. B. w Łodzi. Omawiano na posiedzeniu sprawę czy należałoby zwrócić się do Ministerstwa Pracy z prośbą o uchylenie sezonu martwego w Łodzi i okręgu łódzkim. Na ten temat wywiązała się obszerna dyskusja w czasie której członkowie zarządu O. F. B. twierdzili, że w roku bieżącym sezon martwy powinien być bezwzględnie uchylony. Konieczność uchylenia sezonu martwego w Łodzi i okręgu łódzkim członkowie zarządu O. F. B. motywowali tem, że roboty sezonowe rozpoczęły się w Łodzi z pewnem opóźnieniem, że robotnicy pozbawieni byli ciągłości pracy, przerzucani z plantacji na

kanalizację, że zarabiali od 4 i pół do 6 zł. dziennie, że wzrastająca drożyzna i ciężkie warunki bytowania nie pozwoliły robotnikom sezonowym zaoszczędzić cośkolwiek zarobku na okres zimy. W toku dyskusji członkowie zarządu O. F. B. zwrócili uwagę, że w roku ubiegłym sezon martwy nie tylko został uchylony, ale robotnicy upoważnieni byli do korzystania z zapomóg nie z zasadniczych 6 tygodni a z 10. Po dyskusji zdecydowano zwrócić się do Ministerstwa Pracy z prośbą o konieczne uchylenie w Łodzi i okręgu łódzkim sezonu martwego w r. bieżącym, by dać możliwość bezrobotnym sezonowym korzystania z Funduszu Bezrobocia. (p)

— oOo —

Zatarg w rzeźni bałuckiej trwa**CENTR. ZW. SPOŻYWCÓW FINANSUJE AKCJĘ STRAJKOWĄ.**

Od kilku już tygodni w Rzeźni Bałuckiej trwa strajk pracowników, który powstał na tle ekonomicznym, w ostatnim tygodniu z akcją tą solidaryzują się rzeźnicy, którzy porzucili pracę. Ubój zatem bydła został wstrzymany. Zatargiem zajęły się władze policyjne oraz urząd gminy żydowskiej, który postanowił spór doprowadzić do rychłej likwidacji.

Jak nas informują Centralny Związek Spożywców finansuje akcję strajkową w rzeźni, przysłał on bowiem do chwili obecnej już 9,000 złotych na poparcie strajkujących. Niezależnie od tego związek rzeźników w Wilnie i Lublinie prowadzi akcję zbierania funduszy na rzecz strajkujących pracowników rzeźni bałuckiej Łodzi. (p)

— oOo —

Zebrań kontrolne rezerwistów**KTO WINIEN SIĘ STAWIĆ 7 B. M.**

Dzisiaj, t. j. 7 listopada winni się stawić przed komisją kontrolną nr. 1 urzędującą przy ul. Leszno 9 mężczyźni 1903 zamieszkali na terenie I Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery: I. J. K. L. Ł. M. N. O; przed komisją kontrolną nr. 2 urzędującą przy ul. Nowo Cegielnianej 51 wszyscy rezerwiści rocznika 1901 zamieszkali na terenie I, 6 i 7 Komisarjatów Policji P.; przed komi-

sją kontrolną nr. 1 urzędującą przy ul. Nowo-Targowej 18 mężczyźni rocznika 1900, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery: W; przed komisją kontrolną nr. 2 urzędującą przy ul. Konstantynowskiej 62 mężczyźni rocznika 1888 zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 Komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery: A. B.

— oOo —

Popłoch w gminie żydowskiej**NA ODGŁOS STRZAŁU WSZYSCY ZGR OMADZENI OPUŚCILI SAŁĘ.**

W związku z zatargiem w rzeźni bałuckiej zwróciła się delegacja robotników do zarządu Gminy Żydowskiej z prośbą o zajęcie się likwidacją sporu, prowadzonego między hurtownikami miejskimi a pracownikami rzeźni, prezes zarządu gminy wezwał tedy na konferencję przedstawicieli hurtowników, celem omówienia sporu, na konferencję tę, wbrew życzeniom prezesa gminy, przybyli wszyscy hurtownicy gremialnie, prócz 7 przebywających w więzieniu za spekulację. Prezes zarządu gminy żydowskiej nie mogąc konferować ze wszystkimi hurtownikami prosił o wybranie pełnomocników. W trakcie trwania rozmów zjawił się w gminie niejaki Cytrynowski, który jest pro-

wodyrem strajkujących robotników. Hurtownicy wyrazili swoje z tego powodu niezadowolnienie, przyczem z pośród obecnych padł strzał rewolwerowy. Powstała panika. Poczęto uciekać i ratować się jak kto mógł. Prezes gminy uważając, że nie będzie mógł kontynuować rozmów w tak podnieconej atmosferze wezwał obecnych hurtowników do opuszczenia siedziby gminy, poczem ulotnił się. Na miejsce zajścia przybyła policja, która niestety na sali nikogo już nie zastała. Władze policyjne prowadzą dochodzenie w celu stwierdzenia kto był sprawcą awantury i strzelaniny. Jak się dowiadujemy policja jest na tropie sprawcy strzałów. Sprawa trzymana jest w tajemnicy. (p)

Gość z rewolwerem

NOCNA AWANTURA W KNAJPIE.

Onegdaj wieczorem przed zakład restauracyjny niejakiego Szeffera ul. Zawiszy 9, zajęła taksówka, z której wysiadło 3 mężczyzn i 3 kobiety. Pasażerowie udali się do restauracji. Gospodarz zakładu na żądanie ich odmówił sprzedania wódki. W odpowiedzi przybyli obsypali właściciela zakładu stekiem wyzwisk. Jeden z nich bardziej zapalczywy wyjąwszy rewolwer kierując nim w stronę właściciela zakładu usiłował strzelać. Powstał zamęt i panika. Z głębi lokalu zerwali się przebywający tam goście, którzy stając w obronie gospodarza rzucili się na napastnika i obezwładnili go. Po zlikwidowaniu zajścia awanturnicy spokojnie opu-

ścili lokal. Przebywający w zakładzie goście nie mając możliwości stwierdzenia tożsamości awanturników ograniczyli się tylko do zanotowania numeru taksówki. Właściciel zakładu Szeffner zawiadomił policję, której doniósł o zajściu. Władze policyjne w pogoni za zbiegłymi awanturnikami, zdołały odzyskać szofera taksówki, który wskazał miejsce dokąd odwiózł swych pasażerów, a więc na ul. Kielma 17. Policja po przybyciu do domu tego zastała w nim 3 wspomniane niewiasty, bez towarzyszących im do niedawna nieznajomych mężczyzn. Dochodzenie w tej sprawie władze policyjne prowadzą nadal. (p)

—oOo—

Skutki pierwotnych upomnień

DALSZE OFIARY USTAWY BUDOWLANEJ.

Onegdaj odbyła się w drugim oddziale Łódzkiego Starostwa Grodzkiego pod przewodnictwem kierownika wydziału karnego p. Drużyckiego dalszy ciąg rozpraw przeciwko właścicielom nieruchomości za niedoprowadzenie do porządku swych domów, mimo upomnień i wyznaczenia im terminu dokonania remontu. Skazani zostali: Szlama Mordka Kronman, właściciel posesji przy ul. Al. Kościuszki 29, na 14 dni bezwzględnej aresztu; Abe Lewkowicz 28 p. Strz. Kaniowskich 21, na 10 dni bezwzględ-

dnego aresztu; 5 współwłaścicieli posesji przy ul. Kilińskiego 34, Kaszubów po 100 zł. grzywny; Ch. I. Wiślicki (Piotrkowska 83) i Abram Lewkowicz (Konstantynowska 9) po 200 zł. grzywny; Rywen Breistein (Zakątna 23), Hersz Sumiraj (Zawadzka 14) po 150 zł. grzywny, oraz Jakób Braun (Cegielnia 15), Samuel Lipenholtz (Piotrkowska 20); Motel Hirszbein (Piotrkowska 109), Ryfka Krawiecka (Aleksandrowska 25) po 100 zł. grzywny. (p)

—oOo—

Warja: czy symulant

Afera poborowa przed Sądem Okręgowym w Łodzi

OSKARŻENI O UCHYLANIE SIĘ OD WOJSKA ZOSTALI UNIEWINNieni.

Dnia 12 października 1927 r. do komisji poborowej przy ul. Traugutta 10 zgłosił się niejaki Michał Kurc, do przewodniczącego komisji starszego referendarza urzędu wojewódzkiego Marjana Gidyńskiego z prośbą by zezwolił bratu jego stanąć przed komisją poza kolejką, gdyż jest on warjatem i miewa napady furji. P. Gidyński przychylając się do prośby Kurca rozkazał posterunkowemu puścić Kurca poza kolejką. Po chwili przed stół komisji dwóch młodzieńców przyprowadziło owego warjata Ludka Kurca, urodzonego w roku 1906. Dwóch posterunkowych zmieniło eskortujących dotychczas warjata brata jego Michała Kurca i Widawskiego. Ponieważ zachowanie się

Kurca zdawało się lekarzom jak i przewodniczącemu komisji podejrzanym, przeto postanowili odesłać go dla dokładnego zbadania do okręgowego szpitala wojskowego w Łodzi. Po 6 dniowej obserwacji przekonano się, iż Ludek Kurc symuluje i jest zupełnie zdalny do służby wojskowej.

W dniu wczorajszym wszyscy oni zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Na rozprawę zawiadano około 40 świadków, z czego 16 lekarzy.

Oskarżeni, badani każdy z osobna, do winy się nie przyznali.

Po długich rozprawach o godz. 9,20 zapadł wyrok, mocą którego oskarżeni uwolnieni zostali od winy i kary. (p)

—oOo—

Ujęcie przemytników tytoniowych

ŁÓDZIANKA OBŁOŻONA NIEMIECKIM TYTONIEM, UJĘTA ZOSTAŁA W PIOTRKOWIE.

Władze policyjne zostały powiadomione, że na przedmieściu Karolewa zamieszkuje rodzina Gogolczyków trudniących się szmugłem tytoniu zagranicznego sprowadzającego przez Częstochowę do Łodzi. Przeprowadzona w mieszkaniu Gogolczyka w Karolewie rewizja nic nie wykryła. Zatrzymana w Piotrkowie Gogolczykówna wiozła z sobą 100 kg. tytoniu sprytnie ukrytego, mia-

nowicie towarem tym obłożyła się na okół, kryjąc go pod ubraniem. Jak stwierdziło dochodzenie, Gogolczyk uprawiając kontrabandę nosił bezprawnie mundur kolejarza by tem łatwiej jeżdżąc pociągami towarowymi i maskując się mógł przemyścić szmuglowany towar do miejsc przeznaczenia. W sprawie tej władze policyjne prowadzą nadal dochodzenie. (p)

Za usiłowanie gwałtu

42-letni Wawrzyniec Kaczorowski zamieszkały we wsi Kowalszczyzna powiatu łódzkiego w lipcu r. b. zwałił do siebie do mieszkania 12-letnią Annę Jarońską popełniając czyny lubieżne i usiłował ją zgwałcić.

W dniu wczorajszym znalazł się on na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi, który sprawę rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych. Kaczorowski skazany został na 8 miesięcy więzienia. (p)

—oOo—

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

„Dzieje grzechu“ które na jubileuszowym przedstawieniu w niedzielę ubiegłą, po raz 25-ty zapełniły teatr, grane będą raz jeszcze dziś, tj. w środę wieczorem. Ceny popularne.

„Danton“ ukaże się w tym tygodniu dwukrotnie: jutro, tj. czwartek i w niedzielę popołudniu. Ceny popularne.

„Proces Mary Dugan“ grany będzie pojutrze, tj. w piątek wieczorem poczem na czas dłuższy zejdzie z afisza.

WYSTĘPY KAROLA ADWENTOWICZA W TEATRZE MIEJSKIM.

Występujący obecnie na scenie Teatru Kameralnego, świetny wykonawca roli Mistrza w komedji Bahr'a, Karol Adwentowicz rozpoczyna od soboty szereg występów w teatrze przy ul. Cegielnianej.

„KSIĄDZ MAREK“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Na zasadzie porozumienia z Kuratorem Szkolnym Okręgu Łódzkiego dane będą w tygodniu przyszłym we środę oraz w piątek dwa specjalne przedstawienia popołudniowe „Ksiądz Marka“ z Karolem Adwentowiczem — dla młodzieży szkolnej.

Zamówienia na bilety już kierować należy do Kasy Zamawiań Teatru Miejskiego (tel. 64—00).

TEATR KAMERALNY

Dziś i do piątku wieczorem włącznie oraz w niedzielę o godzinie 5 popołudniu dane będą ostatnie powtórzenia komedji Bahr'a „Mistrz“ z Adwentowiczem.

TEATR POPULARNY

„Małka Szwarcenkopf“ grana od kilku tygodni z olbrzymim powodzeniem pozostaje na afiszu jeszcze do piątku włącznie osiągając 37 przedstawień z rzędu poczem od soboty ustępuje na krótko wielce interesującej i efektownej sztuce Gozdawy Wiecheckiego „Bitwa pod Radzyminem“.

TEATR W SALI SCHEIBLERA.

Dziś i jutro o godz. 8 wiecz. grana będzie kapitalna farsa „Ciemna plama“ której akcja pełna powikłań wzbudza nieustanny śmiech. Reżyserem tej farsy jest p. Mierczyński.

—oOo—

KONCERT DYMITYRA SMIRNOWA.

Jutro odbędzie się w Filharmonii zapowiadany wieczór pieśni i arji operowych z udziałem znakomitego śpiewaka rosyjskiego Dymityra Smirnowa oraz świetnej śpiewaczki Lidji Smirnowej—Malcewoj. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Tadeusz Mazurkiewicz. Początek o godz. 8,30 wieczorem.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 2.

MASARNIE:

Szumski Pomorska 61.
F. Woźniakowski, Rzgowska 78
ZAKŁADY RYMARSKIE
Jezierski, Pabjanicka Szosa 60
ZAKŁADY BLACHARSKIE
Sokołowski, Kilińskiego 79.
Łyczkowski, Piotrkowska 188

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.
Szczygielski, Bazar 3.
Kruczkowski, Sierakowskiego 27.
Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.
Gaczinowski, Pomorska 67.
Zawadzki, Nawrot 44.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZ.)
J. Cybart, Gdańska 135.

MAGAZYN OBUWIA:

Kowalczyk, Cegielniana 25.
Cieplucha, Wysoka 26.
Zieliński, Rzgowska 12.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

B-cia Kędzierscy, Kilińskiego 94.
Wróblewski, Żadwańska 10.

PIEKARNIE:

Szyszewski, Pomorska 86.

ZAKŁAD ROWERÓW

W. Sierpiński, Kilińskiego 96

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubska, Sokoła 5.

SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokicińska 6

PIWIARNIE

Kuliga, Odyńca 11

RESTAURACJE:

Teofil Kopec, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ

Piąteczak, Nawrot 92.

SKŁAD PASZY:

F. Kaczmar, Przysłowa 4.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 2.
Grędziński, Piotrkowska 53.
F. Tomaszewski, Skwerowa 10
Borkowski, Rokicińska 13.
A. Rakysk, Kilińskiego 133

POŚPIESZNE SAMOCHODY CIĘŻAROWE

możliwe są tylko na udoskonalonych 6-cio cylindrowych podwoziach

2965

G-M-C (General Motors Trucks)

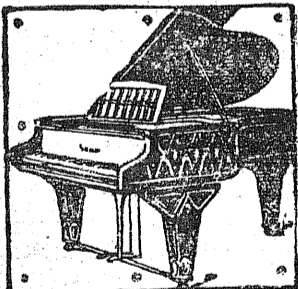
Specjalny typ podwozi na **Autobusy**
(20, 30, 40 osób)

Pokaz i informacje:

Upoważnione zastępstwo na Województwo łódzkie

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. Borkowski
Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego. 70. Tel. 172



Skład Foterpianów i Pianin „Józef Grzegorzewski”

Piotrkowska № 117 Telefon 38—40
Posiada na składzie duży wybór instrumentów krajowych i zagranicznych **WSZECHŚWIATOWYCH FABRYK**. Jak również mało używane dobre instrumenty.
przedaz na dogodnych warunkach.
Wynajem, strojenie i przewozy instrumentów.

NA SEZON ZIMOWY

ELEGANCKIE PALTA DAMSKIE w wielkim wyborze
polecane na spłaty miesięczne i tygodniowe
Magazyn Wykwintnej Konfekcji Damskiej
Z. GLIKSMAN Łódź, Główna Nr. 1

Fotografujcie się gdzie tanio i dobrze

u „Zjednoczonych Fotografów”
Łódź, Narutowicza 13, (dawniej Działowa)
1151— tel. 26—00.

Ceny konkurencyjne:
12 fotografii m. blust **3-**
6 pocztówek retusz. cała flg. „ **4-**
6 fotografii gabinet „ „ **10-**
1 Duży portret **10-**
UWAGA:

Od p.p. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.
AGENTOW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.

Bank Polskich Kupców

Przemysłowców Chrześcijań Sp. Akc
Łódź, ul. Piotrkowska 113.

Załatwia wszelkie operacje bankowe na warunkach najkorzystniejszych.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i walutach zagranicznych na każde żądanie i terminowe.

Załatwia inkaso weksli i dokumentów na wszystkie miejscowości terminowo za pobraniem minimalnej opłaty.

475—

Kupno i sprzedaż walut zagr. i dewiz.

Na raty! Tanio!

Pierwszorzędne palta zimowe, damskie, męskie, śniegowce, obuwy trwałe, wszelkie towary najprzejrzystej jakości na ubranie, palta, suknie, kołdry, firanki, kapy, bieliznę męską, damską, chustki, swetry poleca firma „**KREDYT**”
NAWROT 15 I p.

Tanio Futra 0706
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

I. Opatowski
Kilińskiego Nr. 134 Tel. 54-95
Dojazd tramw. 4, 10, 16, 17



OGŁOSZENIA DROBNE.

SPRZEDAŻ I KUPNO.

KUPNO—SPRZEDAŻ: majątków ziemskich, gospodarstw wiejskich, domów, willi, fabryk, młynów wodnych, placów, sklepów, interesów handlowych i t. p. załatwia szybko i solidnie Biuro „Fortuna” Łódź Karola 18 tel. 62—10 3001—0

SPRZEDAM maszynę do szycia rękawiczek. Wiad. Przędzalnicza 42, m. 26. 3—7962

NA RATY! Tanie! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, koldry, bieliznę męską damską poleca „Kredyt”, Nawrot 15. Uwaga I piętro.

DO SPRZEDANIA dom zająd 4 pokoje kuchnia sklep spożywczy z piwiarnią budynki murowane kryte dachówką do tego 5 morgów ziemi przy kupnie wszystko wolne, wieś kościelna, przy szosie. Biuro „Fortuna” Łódź Karola 18 tel. 62—10. 2999—0

SKLEP do wynajęcia duży z wystawowym oknem i światłem elektrycznym Grabowa Nr. 32, 7930—4

POSADY I PRACE.

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka do składu wędlin „Zjednoczeni Rzeźnicy”, Główna Nr. 26, 2—7960

KOWALE zotrzebni do fabryki maszyn Zakątna 81. 1—7958

POTRZEBNA służąca do wszystkiego do 2 osób. Napiórkowskiego Nr. 9, m. 44, 3—7956

POTRZEBNI agenci do sprzedaży obrazów i luster, oraz chłopcy na posyłki. Targowa 12 przy Elektrowni. 2—7970

RÓŻNE

PRZYBLAKAŁ się pies maści żółtej, marka Nr. 808. Wiadomość Łagiewnicka 70, Feliks Bogucki. 3—7956

WYDZIERZAWIE wolny domek z placem 2,000 zł. za 6 lat. Zgłoszenia natychmiast Stoki, Sandomierska 78. 1—7968

LOKALE I MIESZKANIA

1 POKÓJ z kuchnią w okolicy fabr. Poznańskiego poszukuję do wynajęcia. Oferty pod „E. R.” do adm. tego pisma. 1—7972

OBYWATELU!

**Do soli i chleba
Losu Lichtensteina potrzeba!**

15 i 16 b. m. odbędzie się ciągnięcie
1 kl. 18 Polskiej Loterii Państwowej

Główna wygrana Zł. 750,000

w szczęśliwym wypadku!

OGÓLNA SUMA WYGRANYCH OKOŁO 27 milj. zł.

Tysiące rodzin wygrało już u nas miliony złotych!

Cena losów w każdej klasie:

1/4 losu zł. 10	1/2 losu zł. 20	3/4 losu zł. 30	1 losu zł. 40
--------------------	--------------------	--------------------	------------------

Obywatelu!

Jeden w Polsce całej słyszał dziś głos:
Chcesz wygrać? Kup u Lichtensteina los!!!

Jedyna Największa, Najstarsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN I S-KA

Warszawa, Marszałkowska 146

Łódź, Piotrkowska 72

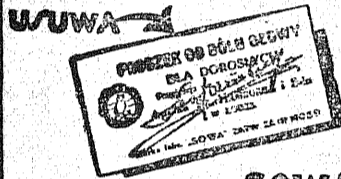
(w gmachu Grand - Hotelu)

Firma egz. od r. 1835 — Konto P. K. O. 64,209

Ślusarzy,

obeznanych z wykonaniem modeli żelaznych, poszukujemy.
Zgłaszać się w Biurze Ruchu Tow. Akc.
J. John w Łodzi ul. Piotrkowska 217

WSZELKI BÓL GŁOWY!



wyrobu laboratorium przy aptece S. HAMBURGA i S-ka w Łodzi Główna 50

Miód

pszczelny czysty pod gwarancją deserowy i dla celów leczniczych w blaszkach 5 kg. zł. 16.80, 10 kg. — 32.00 20 kg. — 61.00 zł. wraz z blaszanką opłatą pocztową wysła za pobraniem pocztowym „PATOKA” Kupczyńce poczta Denysów.



Na dogodnych warunkach

Wózki spacerowe

Łódka metalowa materace wyściełane dźwięczne oraz do meblowych łózek „Patent” podług miary Umywalki i wyścigaczek najtańszej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” — 709 Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórzu.

Dr. St. Bihergal powrócił

Moniuszki 11 Tel. 62—22 Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od 8-10 r. i od 3-8 w



S. FUCHSA, Piotrkowska 50

Inż. Karol Folkierski
Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych

Reformacie pigułki Zaboronik

znana od 1602 roku, 2641—Reguluje ścieżkę obronę od reumatyzmu, gorączki, nadmiernej otyłości, choroby wątroby, uderzeń krwi do głowy, uśmierza ból, morpidy, czyszcza krew i przy skłonnościach po obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Używać 1 do 3 pigulek na noc. Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki Karłowicki, Tuuszyński, Warszawa Trębacka 4 sądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”



CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem 50 gr. Najmniejsza strona 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za zwykłe ogłoszenia. Przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 35-miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W łodzi T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.